

<https://doi.org/10.18778/0208-6107.01.03>

Peter Schuttpelz

O KILKU ASPEKTACH OFIARY JAKO ZJAWISKU MORALNYM*

We wszystkich czasach ludzie ponosili ofiary - w swojej walce z przyrodą, w walce o postęp społeczny, o poprawę warunków życia, w dążeniu do wolności, sprawiedliwości, dla dobra ogółu oraz pojedynczych osób.

Tak więc zjawisko ofiary od najwcześniejszych dziejów ludzkości stanowi względnie stały sposób zachowania się jednostek dla realizacji pożądanego stanu.

1. PRÓBA ROZRÓŻNIENIA POJĘCIOWYCH

Niemiecki wyraz "Opfer" ("ofiara") pochodzi od łacińskiego wyrazu *operari* (rezygnować, czynić, działać), względnie *offere* (ofiarować, dawać).

Źródło etymologiczne wyjaśnia podwójne znaczenie tego terminu, bierne oraz czynne. W sensie biernym termin "ofiara" odnosi się do straty poniesionej w określonych warunkach przez jednostkę lub społeczeństwo; może to być np. ofiara katastrofy lub nieszczęśliwego wypadku. W sensie czynnym termin "ofiara" oznacza pewien postępek lub zachowanie, świadome poświęcenie czegoś jednego dla czegoś drugiego, wyrzeczenie się jakiegoś istotnego dobra dla osiągnięcia pożądanego przez jednostkę lub społeczeństwo celu. Chodzi tu np. o zaniechanie urzeczywistnienia jakiejś wartości w imię innej wartości, stojącej obiektywnie wyżej w hierarchii lub subiektywnie wyżej stawianej.

* Odczyt wygłoszony dn. 20 XI 1978 r. w Inst. Filozofii UL.

W aspekcie etycznym interesuje nas przede wszystkim drugie rozumienie ofiary, to znaczy *ofiara jako świadomy i umotywowany czyn*. Ofiarę należy odróżnić od *wyrzeczenia* oraz *rezygnacji*.

Ofiara jest czymś więcej niż samym wyrzeczeniem (Verzicht). Wyrzec się znaczy tyle, co na mocy własnej decyzji powstrzymać się od urzeczywistnienia jakiejś możliwości, którą człowiek jest w stanie urzeczywistnić. Człowiek może wyrzec się tylko tego, co leży w zakresie jego indywidualnej mocy dyspozycyjnej. Przedmiotem wyrzeczenia nie musi być dobro już istniejące, lecz również takie, które stanowi dopiero cel dążeń.

Wyrzeczenie jest aktem świadomym, ale jeszcze nie twórczym. Wyrzeczenie to dobrowolne zaniechanie przez człowieka (uwarunkowane takimi lub innymi motywami) realizacji jakiejś możliwości, której realizacja nie byłaby dla niego niepożądana. Człowiek zachowuje się w stosunku do przedmiotu wyrzeczenia (np. podróż, kupno, przeżycie estetyczne) biernie w sensie nieczynienia. Wyrzeka się czegoś jednego, aby osiągnąć dla siebie coś innego. Wyrzeczenie odbywa się zawsze w granicach własnej sfery życiowej.

Z kolei z *rezygnacją* (Entsagen) mamy do czynienia wtedy, gdy człowiek zmuszony jest przez zewnętrzne okoliczności wbrew swojej woli wyrzec się urzeczywistnienia określonych interesów, skłonności, pragnień, itp., które byłyby w stanie urzeczywistnić.

Między wyrzeczeniem a rezygnacją istnieje jakościowa różnica pod trzema względami:

- 1) wyrzeczenie zachodzi na skutek wolnej decyzji, rezygnacja na skutek zewnętrznego przymusu, czyli wbrew woli jednostki;
- 2) wyrzeczenie zakłada możliwość swobodnego dysponowania przedmiotem, czego z reguły brak jest przy rezygnacji;
- 3) wyrzeczenie nie wykracza poza bezpośrednią sferę życiową praktycznego działania jednostki, natomiast rezygnacja nosi na sobie piętno woli innych podmiotów (jednostkowych lub zbiorowych) i służy realizacji ich interesów.

Mimo wskazanych tu różnic wyrzeczenie i rezygnacja nie stoją w stosunku do siebie w całkowitej opozycji. Oba zjawiska same w sobie nie stanowią też jeszcze ofiary, chociaż są jej składnikami.

W przypadku ofiary chodzi o coś więcej niż w przypadku wyrzeczenia czy rezygnacji. Ofiara wiąże się z aktywnością moralną, z uczynieniem względnie zaniechaniem czegoś. Istotne tu jest

celowe działanie, które przekracza indywidualny wymiar człowieka coś poświęcającego.

Gdy więc człowiek wyrzeka się realizacji, jakiejś możliwości, gdy świadomie pomija własne interesy, pragnienia itd., gdy poświęca część swoich dóbr lub nawet swoje życie, mając na celu przysporzenie korzyści społeczeństwu, grupie lub jakiejś jednostce, wówczas - niezależnie od tego, czy ta korzyść rzeczywiście się pojawia - czyn jego nazywamy ofiarą.

Kto składa ofiarę, stawia sobie za cel oddziaływanie na rzeczywistość, wprowadzenie do niej jakichś zmian, czyli sięga w przyszłość, chce własnymi siłami coś sprawić. Akt ofiary otwiera możliwość realizacji czy to jednostkowych, czy społecznych interesów, których realizacja bez tej ofiary nie byłaby możliwa. Ofiara powoduje stratę dla osoby działającej, ale pośrednio także pożytek dla tej osoby w tym sensie, że dochodzi do realizacji jakichś wyższych cenionych przez nią interesów, wartości czy dóbr.

Ponieważ również *dar* (Geschenk) stanowi czynność, u której podstaw leży wyrzeczenie się czegoś, należy go odróżnić od ofiary. Etyka religijna traktuje ofiarę częściowo jako dar składany Bogu.

Zachodzą różnice jakościowe między ofiarą a darem. W przypadku daru brak jest nakierowania na określony cel. Darem mogą być jedynie rzeczy materialne, co nie ma miejsca w przypadku ofiary. Dar nie musi się wiązać z emocjonalnym zaangażowaniem. Dar jest przekazaniem komuś posiadanego przedmiotu dla użytkowania go przez niego, podczas gdy ofiara z reguły nie przechodzi na własność tego, komu się ją składa, chyba że w zmienionej postaci (ofiara z życia, zdrowia itp.) - nie jako przedmiot, lecz jako osiągnięcie dla niego czegoś pożądanego. Dar ma jako przedmiot przetrwać chwilę darowania, natomiast to, co się jako dobro ofiaruje, spełnia swoją funkcję nie przez dalsze trwanie, lecz przez swoją dialektyczną negację; staje się ono składnikiem wyższego celu.

2. HISTORYCZNE ŹRÓDŁA OFIARY

W religii chrześcijańskiej określa się ofiarę jako dobrowolne oddanie czegoś, względnie oddanie siebie Bogu, przy czym mo-

tywy mogą tu być różne - może to być prośba, wdzięczność, wina, pokuta. W ten sposób człowiek daje wyraz swojej zależności od Boga¹. Zjawisko ofiary próbuje się tu wyjaśnić przez odwołanie się wyłącznie do religii. Jednakże etnologiczne, etnograficzne i historyczne badania ujawniają inny obraz. Człowiek wczesnego społeczeństwa pierwotnego nie znał jeszcze rzeczywistych relacji dotyczących przyczyn i skutków. Pojmował on zjawiska wedle współwystępowania zewnętrznych cech i podobieństw. Wiedza jego głosiła, że "podobne wywołuje podobne" i że "to samo powstaje przez to samo". Tak więc w dążeniu, aby w naturalny sposób oddziaływać na zjawiska otaczającego świata, pojawiły się akty ofiary, przy czym były to pierwotnie akty niszczenia. Liczne badania etnologiczne wskazują na to, że chodziło tu o reakcje czysto obronne i że brak było w nich wyobrażenia istoty wyższej.

Oto kilka przykładów tego rodzaju aktów ofiarnych. Zabijano rude psy, aby dochronić zasiewy przed niebezpieczeństwem rdzy sbożowej. Grzebano psy pod żłobami lub w groblach, aby pełniły one funkcje wartowników. Na grobach umieszczano naczynia z żywnością, co było spełnianiem społecznych obowiązków wobec zmarłych. W Polinezji po śmierci męża palono wdowy na ofiarnych stosach.

Wszystkim tym pierwotnym ofiarom obce były takie motywy, jak wdzięczność, wina czy pokuta.

Religia przejęła wraz ze swoim powstaniem tradycję ofiary, wyznaczyła jej jednak odmienne funkcje, nadając jej z czasem również funkcje moralne. W religii chrześcijańskiej ofiarą stała się modlitwa jako wewnętrzne oddanie się Bogu, ofiarą stało się również wyrzeczenie się dóbr doczesnych dla Boga.

Jako przykład dokonujących się z biegiem czasu przemian w traktowaniu ofiary może służyć zwyczaj *augurium canarium*. Pierwotnie zabijano psa w akcie ofiary czysto niszczycielskiej, później zabijano owcę jako wyraz wdzięczności dla sił nadprzyrodzonych lub dla zdobycia ich łaski.

Podobnie jest ze zjawiskiem palenia przedmiotów traktowanym jako akt ofiary. Początkowo był to czyn niszczycielski, później dym miał odstraszać i przepędzać wrogie siły, jeszcze później zaczęto palić kadzidło na chwałę Boga.

¹ *Handbuch für Theologie und Religionswissenschaft*, Tübingen 1960, t. IV, s. 196.

3. ISTOTA OFIARY

Ofiara stanowi konieczną formę działania wynikającą z warunków życia człowieka. Istotą jej jest dobrowolne wyrzeczenie się czegoś w zakresie indywidualnych interesów człowieka, poświęcenie jakiegoś dobra w tym celu, aby przysporzyło to korzyści określonej idei, sprawie, społeczności lub pojedynczym ludziom, przy czym korzyść ta w obiektywnych warunkach nie może być osiągnięta faktycznie inaczej niż w drodze poświęcenia określonych dóbr lub też jest tak tylko wedle przekonania ludzi.

Ofiara zawiera zatem następujące czynniki:

- 1) obiektywne warunki (konieczności), które wymagają ofiary lub też zdają się jej wymagać;
- 2) cel, któremu ma służyć ofiara i korzyść wynikła z ofiary dla sprawy, osoby, kolektywu itp.;
- 3) złożenie ofiary jako akt, czyli świadome wyrzeczenie;
- 4) poświęcone dobro (przedmiot ofiarowany);
- 5) miejsce i czas ofiary, czyli konkretna sytuacja, w której ofiara się dokonuje;
- 6) gotowość do ofiary;
- 7) racjonalne uznanie związków łączących ludzi oraz emocjonalne przeżycie solidarności z ludźmi.

Czy w określonym czasie dokonywane są ofiary przez jednostki lub grupy, zależy ogólnie biorąc w istotny sposób od każdorazowych obiektywnych i subiektywnych warunków. Do obiektywnych warunków należą sytuacje, którym nie można podołać rzeczywiście lub wedle przekonania ludzi inaczej niż przez wyrzeczenie. Do subiektywnych warunków należą: uznanie konieczności, wewnętrzna gotowość i zdolność ofiarującego do poświęcenia określonych dóbr dla dóbr wyższych, co wymaga racjonalnego ustosunkowania się do sprawy i emocjonalnego zaangażowania.

W ten sposób staje się jasne, że ponoszenie ofiar wyrasta zawsze z realnego procesu życiowego jednostek. Często czują się one postawione w sytuacji, w której nie istnieje inny sposób osiągnięcia czegoś pożądanego jak właśnie przez ofiarę.

Ofiara może spełniać wielorakie funkcje:

- jest formą rozwiązania sprzeczności między ideałem a rzeczywistością;
- służy utrzymaniu, ochronie i rozwojowi ludzkiej wspólnoty;

- jest środkiem do opanowania sił przyrody i aktywnego oddziaływania na świat otaczający;
- jest drogą walki klasowej szerokich mas dla poprawienia swych warunków życia, poszerzenia swych swobód i praw;
- jest możliwym, a niekiedy niezbędnym środkiem do społecznego, w tym również moralnego, rozwoju;
- służy popieraniu dobra współczłowieka, jego zdrowia i jego osobniczego rozwoju.

Zarysowane tutaj funkcje wskazują wyraźnie, że ofiara jako poświęcenie jednostkowych dóbr i interesów aż do poświęcenia życia włącznie dla dobra nadrzędnej całości, dobra innych jednostek lub dobra sprawy, dzięki swym specyficznym własnościom, w konkretnych historycznych sytuacjach sprzyja realizacji indywidualnych, zbiorowych, ewentualnie ogólnospołecznych konieczności, potrzeb i celów.

Zjawisko ofiary możliwe jest dzięki swoistej zdolności człowieka do samoafirmacji przez samonegację, do samourzeczywistnienia przez samozniszczenie. Ofiara stanowi wartość w międzyludzkim współżyciu nie tylko jako rzeczywiste działanie, lecz również jako gotowość do czynu, czyli jako ofiarna postawa.

Ofiara nie stanowi jednak wartości sama w sobie. O jej pozytywnym charakterze nie decyduje również fakt rezygnacji z czegoś dobrowolnie, aby przez to służyć czemuś, co się wyżej ceni. Ilość cierpienia spowodowanego stratą nie czyni też jeszcze ofiary czymś moralnie wartościowym. Dla człowieka, który przykłada tego rodzaju miary, ofiara jest moralnie cenna już przez to samo, że została dokonana. O moralnej wartości ofiary decyduje jednak nie ofiara jako taka, lecz określona jakość treści, celów, skutków zachowania. Możemy więc mówić o ofierze jako wartości moralnej, jako pozytywnym, godnym dążenia zachowaniu, tylko wtedy, jeśli w konkretnej historycznej sytuacji służy ona wymaganiom społecznego rozwoju, rozwojowi osobowości, międzyludzkim stosunkom, jeśli obiektywnie sprzyja dobru jednostek i społeczeństwa, jeśli odbywa się na rzecz humanizmu i społecznego postępu.

Fakt, że również w społeczeństwie socjalistycznym konkretne historyczne sytuacje wymagają od ludzi ofiar, nie oznacza bynajmniej, że celem ruchu komunistycznego jest poświęcenie jednostki dla społeczeństwa. Przeciwno takiej koncepcji występowali już stanowczo Marks i Engels. Zgadźali się oni w pełni z Cabetem, któ-

ry - polemizując z Buchezem.- pisał: "Poświęćcie się, poświęćcie się! Myślcie tylko o tym, aby się poświęcać! Czyż nie jest to zapoznaniem i deptaniem ludzkiej natury? [...] Pan Buchez nie chce, aby człowiek pracował na rzecz własnego dobra i znajdował dla siebie przyjemności"². Tego rodzaju koncepcję odrzucał również F. Schiller w swoich rozważaniach nad historią. "Gdyby natura ludzka uczyniła taką ofiarę konieczną" - pisał - "wówczas bylibyśmy wszyscy pacholkami ludzkości, oddawalibyśmy się dla niej przez setki lat pracy niewolniczej i nasza okaleczona natura nosiłaby haniebne ślady owych czasów służby podejmowanej po to, aby następne pokolenia mogły doczekać się w błogim próżniactwie moralnego dobrobytu i aby miały one możliwość swobodnego rozwoju swego człowieczeństwa"³.

Rewolucyjnemu ruchowi robotniczemu obce jest tego rodzaju nastawienie, które czyni z człowieka zwykłe narzędzie historii, narzędzie działające na rzecz szczęścia przyszłych pokoleń. Nie znaczy to, że zasadniczo odrzucamy ofiarę lub samopoświęcenie jako w pewnych warunkach niezbędne środki dla osiągnięcia jakichś ważnych celów. Istniały i istnieć będą w zakresie pracy i stosunków międzyludzkich raz po raz takie sytuacje, z którymi nie można uporać się inaczej niż przez większe lub mniejsze ofiary ponoszone przez ludzi. Sam akt ofiary nie zawsze jest wartością, natomiast należy uznać wysoki stopień ofiarności za zawsze pożądaną cechę dyspozycyjną rozwiniętej osobowości socjalistycznej.

Ofiarności stanowi cnotę, której wykształcenie nie następuje w człowieku bynajmniej spontanicznie i samoczynnie. Cnotę tę należy rozwijać już w okresie dzieciństwa. Dzieci należy wychowywać tak, aby nastawione były nie tylko na osobiste dobro, lecz również na dobro społeczności i aby były zdolne do wyrzeczeń. Należy wyrabiać w dzieciach poczucie odpowiedzialności i zdolność do współdoznawania z innymi.

² K. M a r k s, F. E n g e l s, *Die deutsche Ideologie*, Berlin 1957, s. 229.

³ F. S c h i l l e r, *Ideen zur Geschichte in weltbürgerlicher Sicht*, [w:] *Sämmtliche Werke*, Lipsk 1925, t. XII, s. 24.

W naszych warunkach ofiarność nie nie straciła ze swego znaczenia. Jest ona cnotą, której wartość i doniosłość nie maleje, lecz raczej wzrasta.

Wyższa Szkoła Techniczna
Karl-Marx-Stadt, NRD

Петер Шутпельц

О НЕСКОЛЬКИХ АСПЕКТАХ ЖЕРТВОПРИНОШЕНИЯ
КАК МОРАЛЬНОГО ЯВЛЕНИЯ

Понятие жертвы (*Opfer*) надо отличать от таких понятий как отречение (*Verzicht*), отказ (*Entsagen*), а также дар (*Geschenk*).

Жертва является необходимой формой действия, возникшей в связи с условиями жизни человека. Суть её — это добровольное отречение от каких-то собственных благ с той целью, чтобы победила какая-то определённая идея, дело, чтобы принести пользу обществу или отдельным лицам. Необходимо считать ценной не только самую жертву как фактически «выполненное действие», но также и сам вид жертвы, а также склонность к желанию приносить жертву. Жертва становится материальной ценностью только тогда, когда в конкретной исторической ситуации объективно служит благу единиц и общества; если служит делу гуманизма и общественного прогресса.

В социалистическом обществе конкретные ситуации также требуют от людей жертв, что однако не значит, что целью коммунистического движения является посвящение единицы для общества, трактовка человека как инструмента истории.